

GAZETA KRASNOBRODZKA



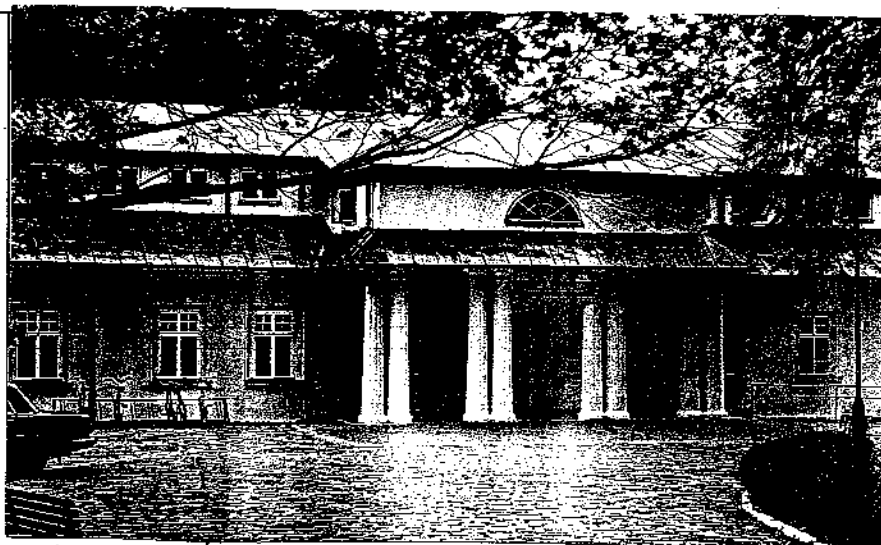
Rok VII Nr 4/26 Krasnobród 05.12.1997r. nk. 60 cena 0,70zł

Rozmowa z Dyrektorem Sanatorium Rehabilitacyjnego dla Dzieci im. Janusza Korczaka w Krasnobrodzie

Sanatorium w Krasnobrodzie to ważny obiekt nie tylko dla naszej miejscowości, ale ma także duże znaczenie dla całego regionu, gdyż leczone są tu dzieci z czterech województw: zamojskiego, lubelskiego, chełmskiego i białkopodlaskiego.

O rozmowę na ten temat poprosiłam dyrektora **Wiesława Chmielowca**.

D. Sz.: - W jaki sposób został Pan Dyrektorem Sanatorium i od kiedy pełni Pan to stanowisko?



pracy zawodowej był Powiatowy Komitet ZSL gdzie przez okres 4 lat byłem instruktorem rolnym. Później sprawowałem funkcję Kierownika Wydziału Administracyjnego przy WK-ZSL. Od 1990 roku byłem V-ce

Decyzje, realizacja, plany...

W. Ch.: - W wyniku postępowania konkursowego na stanowisko dyrektora sanatorium, 4 marca 95r. komisja konkursowa ogłosiła, iż zostałem jego zwycięzcą. Natomiast w dniu 1 lipca 95 na mocy decyzji Wojewody Zamojskiego Stanisława Rapy zostałem oficjalnie powołany na stanowisko Dyrektora Sanatorium Rehabilitacyjnego im. Janusza Korczaka w Krasnobrodzie.

D. Sz.: - Czym zajmował się Pan wcześniej?

W. Ch.: - Wcześniej pełniłem przez 2 lata obowiązki z-cy Dyrektora Wielkoobiektowego Gospodarstwa Rolnego w Załęcinie w woj. szczecińskim. Następnie przez okres 3 lat pracowałem jako inspektor Wydziału Rolnictwa PPRN w Zamościu. Kolejnym etapem

Prezesem Zarządu Wojewódzkiego PSL w Zamościu.

D. Sz.: - Jaka była Pana pierwsza większa decyzja jako Dyrektora Sanatorium?

W. Ch.: - Poprawa warunków sanitarno-bytowych, a zwłaszcza remont i całkowita modernizacja węzła sanitarno-higienicznego w pawilonie dla dzieci w postaci montażu w łazienkach stolarki aluminiowej oraz położenie kafelków na ścianach, ponadto zastąpienie parkietu drewnianego na glazurę posadzkową antypoślizgową. Dwa lata temu koszt tych robót wyniósł około 700 ml. st. zł.

Ciąg dalszy na str. 6.

WIEŚCI Z GMINY

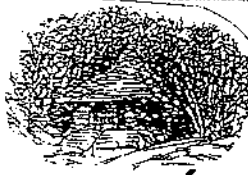
Realizacja zadań pod nazwą oczyszczalni ścieków i kanalizacji w Krasnobrodzie, trwająca od kilkunastu lat znalazła się wreszcie na etapie rozruchu technologicznego. Mówiąc krótko: pierwsze ścieki zostały przyjęte przez oczyszczalnię, a popłynęły kolektorami z Domu Pomocy Społecznej, Sanatorium Rehabilitacyjnego oraz osiedla Podzamek i ulicy Wiśniowej (wcześniej przyjmowane były przez oczyszczalnię w Podzamku), a także ośrodka wypoczynkowego Cementowni „Chełm”.

W tym roku, wcześniej niż dotychczas bywało, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Krasnobrodzie doprowadził do dokonania przedsezonowego przeglądu technicznego urządzeń wyciągu narciarskiego. Informujemy zainteresowanych, że dozór techniczny urządzenia te dopuścił do eksploatacji.

Na przestrzeni ostatniego okresu można zauważyć, że w prasie o renomowanych tytułach dość dużo pisze się o Krasnobrodzie. Należy ubolewać nad tym, że te gazety o popularnych tytułach starają się zauważać, a nawet wręcz wyolbrzymiać tylko negatywne strony tematów. Czytając gazety oczekujemy od redaktorów więcej obiektywizmu i sprawdzonych, wiarygodnych informacji uzyskanych od kompetentnych osób z różnych sfer życia i działalności, a nie tylko artykułów pisanych z myślą o zwiększeniu poczytności gazet.

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

GAZETA
KRASNOBRODZKA



Kwartalnik, Pismo Samorządu Terytorialnego w Krasnobrodzie
 Wydawca: Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie
 Skład redakcji: Mariola Czapla, Dorota Szwał, Roland Wyrostkiewicz, Sławomir Radliński, Marianna Olszewska (korekta), Anna Czapla (skład komputerowy)
 Adres redakcji: CUK, ul. 3-go Maja 18, 22-440 Krasnobród, tel. 75-23

Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich rytmów.
 Nie zwracamy materiałów nie zamówionych. Przedruk dozwolony za podaniem źródła.

Krasnobród powoli staje się miejscowością o rozkopanych ulicach. Z jednej strony to dobrze, bo coś nowego jest wprowadzane i realizowane, z drugiej zaś strony powoduje to uciążliwość dla mieszkańców. W naszym przypadku rozkopy w centrum Krasnobrodu, spowodowały uciążliwość również dla przyjezdnych, konkretnie dotyczy to wszystkich, którzy przyjeżdżają na słynne wtorkowe targi. Uciążliwość związana z koniecznością przeniesienia targowiska (nawet czasowego) byłaby, jak twierdzą kompetentni pracownicy UMiG Krasnobród, łatwiejsza do pokonania, gdyby zwyciężył rozsądek osób decydujących o terenach wspólnych. Z konieczności wynikających z powyższego (jak się dowiadujemy z nieoficjalnych źródeł) targowisko wtorkowe w najbliższym czasie zostanie przeniesione na miejsce obok budynku starej gminy. Przedstawiciele władz samorządowych liczą na pełne zrozumienie oraz przepraszą mieszkańców za uciążliwości z tym związane.

Ostatni dla tej kadencji Rady Miasta i Gminy Krasnobród projekt budżetu gminy na rok 1998 został przygotowany. Będzie on przedmiotem obrad jednej z najbliższych sesji RMiG. Jak się dowiadujemy, przy tworzeniu tego projektu jak zwykle wystąpił syndrom „zbyt krótkiej kołdry” gdyż jest wiele rozpoczętych ważnych dla mieszkańców inwestycji, a oświata nie otrzymała z budżetu państwa subwencji w wysokości zabezpieczającej jej potrzeby.

W najbliższym czasie gmina Krasnobród, objęta dotychczas w zakresie telekomunikacji siecią prowadzoną przez Telekomunikację Polską S.A. Zamość, zostanie objęta również siecią Telefoniki Wiejskiej z Mielca, wprowadzanej na teren województwa zamojskiego. Jak wynika z rozeznania i wstępnie podpisanych umów nowy operator deklaruje bardzo konkurencyjne warunki. Sprawa ta wzbudza wiele emocji, ale dopiero czas pokaże, czy to co nowe jest lepsze.

Kolejny raz zbierane są podpisy mieszkańców gminy Krasnobród opowiadających się za przynależnością krasnobrodzkiej służby zdrowia do Zamościa.

Zebrała: M. Czapla

KONKURS ESTETYKI POSESJI

W roku bieżącym mieliśmy już III Edycję Gminnego Konkursu Czystości i Estetyki Posesji. Konkurs ten, organizowany przez Zarząd Miasta i Gminy Krasnobród, stał się stałą formą, mobilizującą mieszkańców gminy do większej dbałości o wygląd swoich obejść.

Spacerując ulicami Krasnobrodu można zauważyć, iż z roku na rok przybywa nam posesji o zadbanym i estetycznym wyglądzie. Należy się z tego cieszyć. Nie można jednak spoczywać na laurach, lecz także zachęcać innych do porządkowania swoich posesji. Ład, porządek i miły wygląd naszych podwórek i otoczenia to bardzo ważny element wizytówki Krasnobrodu.

Komisja powołana przez Zarząd Miasta i Gminy Krasnobród, w skład której weszły panie: Marianna Olszewska – przewodnicząca, Maria Kołtun i Krystyna Bucior, przyznała miejsca i nagrody w trzech kategoriach:

1. Właściciele posesji prywatnych prowadzących gospodarstwa rolne:

I miejsce – **Krystyna Kołtun**, Krasnobród – nagroda w wysokości 240 zł;

Dwa wyróżnienia: **Janina Pitura**, Krasnobród – nagroda 160 brutto i **Adela Czekirda**, Krasnobród – nagroda 80 zł;

2. Właściciele posesji prywatnych nie posiadających gospodarstw rolnych:

dwa równorzędne I miejsca – **Elżbieta Szponar-Regulska** i **Danuta Nowak** z Krasnobrodu – nagrody po 240 zł;

Dwa równorzędne II miejsca- **Jolanta Olszewska** i **Marek Pakuła** z Krasnobrodu – nagrody po 200 zł;

III miejsce – **Bronisława Szabatowska** – nagroda 160 zł;

IV miejsce – **Elżbieta Zub**, Krasnobród – nagroda 120 zł;

V miejsce – **Stanisława Mazurek**, Krasnobród – nagroda 80 zł.

Ponadto komisja przyznała wyróżnienia i nagrody w wysokości 80 zł dla właścicieli posesji, którzy nie zgłosili oficjalnie udziału w konkursie. Nagrody te otrzymały panie:

Grażyna Więclaw

Anna Cios

Teresa Kurantowicz

Wiesława Nowosad

Irena Moskal

Elżbieta Nowosad

Lucyna Gielmuda

(Nagrody podane są według wartości netto)

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 11 listopada 1997 r. w Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie podczas koncertu z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

Wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym gratulujemy.

Ostatki czyli początki

Powstanie szkoły średniej w Krasnobrodzie stało się faktem. Liceum Ogólnokształcące powstało 1 września 1997r. Natomiast 22 listopada tegoż roku odbył się pierwszy w dziejach LO w Krasnobrodzie wieczór andrzejkowy, na który zostałam zaproszona przez panią mgr Joannę Cios – wychowawczynię klasy I.

Impreza odbyła się pod hasłem: „Ostatki, czyli początki”. Była pierwszą okazją do spotkania się uczniów, rodziców, profesorów i dyrekcji szkoły na nieco luźniejszym gruncie niż w klasie na lekcji, czy na wywiadówce.

Wieczór był przygotowany, jak na szkołę średnią przystało: młodzież w eleganckich, wieczorowych strojach, odpowiednia dekoracja sali, muzyka i obficie zastawiony stół.

W programie wieczoru andrzejkowego, oprócz tradycyjnej zabawy przy muzyce, był egzamin teoretyczno-praktyczny, opracowany i prowadzony przez magistra Rolanda Wyrostkiewicza, sprawdzający, czy zarówno młodzież jak i kadra pedagogiczna zasługują na to, aby uczyć się i pracować w LO.

Egzamin ten, choć stresujący dla zdających, przebiegał w bardzo wesołej atmosferze, przy ożywionym dopingu pozostałych uczestników zabawy andrzejkowej.

Tak więc „ostatki” dały początek nowej tradycji, a ja byłam świadkiem pierwszych w historii Krasnobrodu „otrzęsin” klasy I licealnej.

M. Czaplą

Andrzejki i nie tylko

Dnia 29 listopada 1997r. w Hutkach w remizie strażackiej odbyło się spotkanie powiązane z ostatkami.

Zobowiązałem się napisać relację dla krasnobrodzkiej prasy. Oto ona:

Wszystko zaczęło się od tego, że dnia 18 listopada br. poznałem wspaniałą starszą panią: Feliksę Lewandowską.

Jeśli można po raz pierwszy wejść do czyjegoś domu, z którego nie chce się już wychodzić, to coś takiego właśnie mi się przydarzyło. Mimo iż dzieli nas prawie pół wieku, to jednak zauroczenie było wzajemne. Ja nie mogłem nadziwić się swą osobowością pani Feliksy, jej pracą artystyczną i osiągnięciami, ona zaś ciągle mnie pytała; gdzie byłem do tej pory. Tyle na temat niecodziennego spotkania takich samych serc.

Natychmiast postanowiłem to uczcić i wymyśliłem spotkanie andrzejkowe z udziałem pani Feliksy, na co ona z radością się zgodziła. Osobiście zaprosiłem około 100 osób; warto przy tym zaznaczyć, że nie tylko potencjalnych przyjaciół, ale i tych innych. Potrzebowałem ostrej krytyki i spotkałem się z nią już w trakcie zapraszania. Niektórzy pytali: Jak śmiałem przyjść do ich domu? Zdecydowana większość jednak obiecała przyjść na Andrzejki.

Przygotowanie miejsc i sali zajęło mi kilka dni, ale zdażyłem na czas. Od strony organizacyjnej wszystko „grało”, orkiestra też, bardzo ładnie zresztą. Brakowało tylko miłośników sztuki i poezji. Okazało się bowiem, że takich wśród nas nie ma. W zasadzie na tym można by zakończyć relację.

Pozostają jeszcze refleksje. Wypadałoby na łamach tej gazety podziękować za przybycie wszystkim zaproszonym gościom...

Jedno jest pewne, że ci, którzy tam byli, głęboko współczuli tym, którzy nie przyszli. Dlaczego nie przyszli? Któż to może wiedzieć.

W dzisiejszym świecie biznesu i pogoni za pieniędzem, często zapominamy o tym, co przynajmniej powinno być dla nas najważniejsze. Sprzedajemy nawet swoje dusze.

I dokąd to wszystko prowadzi? Komu potrzebny dzisiaj „Quo vadis”?

W jednym ze swoich wierszy tak piszę:

„Nic nie jest łatwe:

ani odejścia, ani powroty

-nawet pisanie wierszy...

a ty – nie odpływaj już dalej ode mnie

przynajmniej się zatrzymaj

wolam – hej! Wróć! – już przyszedł czas

to nic, że pod prąd, dużo sił masz

– ja ci je dałem!

Pomóż przelamać passę złą:

- trzeba żeby ktoś wrócił

- by pozostać mógł ktoś

to takie ważne”.

Nie będę publikował swoich wierszy, są za trudne, a ludzie nie przygotowani. Wiem, że nie jestem dobrym życiowym przykładem, ale trzeba zaznać wiele złego, żeby napisać coś dobrego. Natomiast chętnie będę je recytował, skorzystam z każdego zaproszenia.

Nieważna jest dla mnie ilość słuchaczy, liczy się każdy człowiek, który zechce się na chwilę zatrzymać. Głęboko wierzę, że odnajdą się ludzie tacy jak pani Feliksa, którzy pragną tego samego, co ja. Czego? Niech każdy sam sobie odpowie.

Na pewno nie potrzebuję waszego rozgrzeszenia. Jako ciekawostkę dodam: że nie zamieniłbym się z nikim za swoje sumienie.

Byłem w świecie, gdzie ludzie naprawdę się kochają, szanują – u nas tego nie ma. Są tylko spory, waśnie, przepychanki, rozliczenia – na górze i na dole – wszędzie. A gdzie jest przebaczenie, miejsce dla Boga?

Dlaczego pieniądze są najważniejsze? A propos pieniędzy – ja w was zainwestowałem, dużo już zainwestowałem. Jeśli ktoś mi kiedyś podziękuje, będzie to dla mnie największe osiągnięcie. Taki jest mój cel i nie cofnę się przed niczym. Nadal będę organizował imprezy towarzyskie, w perspektywie „Sylwester ‘97”, także w Hutkach. Będą konkursy – nagrody już są, także i wiersze na specjalne życzenie. Zapisy przyjmuję do 14 grudnia br.

Przygotuję wam coś szczególnego, czego nigdzie do tej pory nie było, a co stanowi nasz narodowy wręcz problem. Przyjdźcie i zabierzcie ze sobą swoje dzieci, będą spały w sali obok, będą miały zapewnioną opiekę. Czy może przydarzyć się wam coś piękniejszego? Pomyślcie przez chwilę. Zastanówcie się wreszcie nad tym, że ktoś o was myśli. Chce przelamać passę złą. Szczególnie mocno zapraszam wszystkie osoby samotne, tych którzy od lat nigdzie nie byli.

Przyjdźcie, a przekonacie się, że warto było; może od 1 stycznia 1998 czeka was samotność we dwoje?

Wiesław Borowiec

KURSY WUEFISTÓW

W dniach 28-29 listopada 1997r. w naszej szkole odbyły się warsztaty dla nauczycieli wychowania fizycznego nie posiadających kwalifikacji. Uczestniczyło w nich 30 nauczycieli z województwa zamojskiego.

Zespół Szkół Ogólnokształcących, oprócz zadań związanych z funkcjonowaniem placówki oświatowej dla dzieci i młodzieży, spełnia także ważną rolę w kształceniu kadry. Na bazie naszej szkoły Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Zamościu, pod kierownictwem dra Władysława Pańczyka – doradcy metodycznego z wychowania fizycznego – organizuje kursy przedmiotowe, lekcje pokazowe i szkolenia dla wuefistów.

Celem powyższych form doskazywania jest

uzupełnianie wiedzy i umiejętności praktycznych przez kadre nauczycielską nie posiadającą przygotowania z zakresu wychowania fizycznego oraz podnoszenie kwalifikacji zawodowych poprzez różne formy doskazywania przez nauczycieli posiadających odpowiednie wykształcenie. Powyższe zajęcia prowadzone są przez kadre o dużym stażu pracy, odpowiednim wykształceniu i I lub II stopniu specjalizacji zawodowej.

W bieżącym roku szkolnym w ZSO w Krasnobrodzie odbyły się 4 spotkania dwudniowe oraz 5 lekcji pokazowych, w których uczestniczyło około 160 nauczycieli wychowania fizycznego z terenu naszej gminy i województwa zamojskiego

SPORT SZKOLNY



Coroczne współzawodnictwo najlepszych szkół podstawowych w sporcie dostarcza wielu ciekawych przeżyć zarówno dla młodzieży bezpośrednio uczestniczącej w zawodach, jak i kadry nauczycielskiej, która przygotowuje sportowców do udziału w zawodach, organizuje wyjazdy i opiekuje się młodzieżą.

W ubiegłym roku szkolnym sportowcy naszej szkoły wyjeżdżali na zawody sportowe do Tomaszowa Lub., Zamościa, Szczebrzeszyna i Hrubieszowa 23 razy.

Wyniki współzawodnictwa szkolnych klubów sportowych w województwie zamojskim, za rok szkolny 1996/97 ogłoszone były 10 października 97 w Szkole Podstawowej nr 3 w Hrubieszowie. Jednocześnie była to Wojewódzka Inauguracja Sportowego Roku Szkolnego 1997/98.

Nasz Szkolny Klub Sportowy „Kałamorz” odniósł następny poważny sukces, wywalczyliśmy III miejsce w województwie. Udało nam się utrzymać miejsce zdobyte w roku szkolnym 95/96.

Nagrodę z rąk Kuratora Oświaty i Przewodniczącego ZWSZS odebrał dyrektor ZSO mgr Adam Kałuża w asyście nauczycieli wychowania fizycznego Kazimierza Mielniczka i Rolanda Wyrostkiewicza.



11 listopada 1997r. w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Krasnobrodzie odbył się II Halowy Turniej w Piłce Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Krasnobród. W turnieju wzięły udział reprezentacje 4 szkół podstawowych z terenu naszej gminy.

W klasyfikacji końcowej drużyny zajęły następujące miejsca:

- I. SP Krasnobród
- II. SP Kaczórki
- III. SP Majdan Wielki
- IV. SP Hutków.

Pamiątkowy puchar otrzymała reprezentacja Szkoły Podstawowej w Krasnobrodzie. Wszystkie szkoły otrzymały pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe w postaci sprzętu sportowego, natomiast uczestnicy turnieju nagrody rzeczowe.

Organizatorzy turnieju (Urząd Miasta i Gminy w Krasnobrodzie i Miejsko-Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół) dziękują opiekunom drużyn i drużynom za udział w imprezie.

Opracował:
R. Wyrostkiewicz.

ciąg dalszy ze str. 1.

Należy dodać w tym miejscu, iż spora część glazury została przekazana w postaci daru dla Sanatorium od Zakładów Płytek Ceramicznych w Opocznie.

D. Sz.: - Jakie schorzenia leczone są w Sanatorium? Jak długie są turnusy?

W. Ch.: - Generalnie w Sanatorium leczone są dwie duże grupy schorzeń.

Pierwsza z nich to schorzenia obejmujące choroby górnych dróg oddechowych, druga to schorzenia ortopedyczne. Leczeniem objęte są również dzieci ze schorzeniami neurologicznymi w tym również dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym.

Turnus leczniczy, na którym przebywają dzieci trwa przeciętnie 54 dni.

D. Sz.: - Jakie metody leczenia stosuje się w Sanatorium?

W. Ch.: - W leczeniu stosujemy praktycznie wszystkie metody stosowane i sprawdzone w innych placówkach na terenie kraju i zasadniczo w tym względzie nie odbiegamy od nich. Mówiąc dokładniej, wykonywane są wszystkie zabiegi fizykoterapeutyczne takie jak: elektroterapia, ultradźwięki, światłolecznictwo, termoterapia, inhalacje, sauna. Prowadzona jest gimnastyka lecznicza dla dzieci, zarówno grupowa jak i indywidualna. Chciałbym podkreślić, iż zabiegi w zakresie elektroterapii oraz ultradźwięków są wykonywane na jednych z najnowocześniejszych aparatach w naszym regionie. Godnym podkreślenia jest fakt, że Sanatorium jako jedna z pierwszych placówek o tym profilu wprowadziła do leczenia dzieci hipoterapię, czyli leczenie usprawniające dzieci z użyciem koni.



Fot. Konik do hipoterapii

Metoda ta jest bardzo efektywna i przynosi wyjątkowo dobre efekty terapeutyczne, dlatego jednym z założeń dotyczących rozwoju Sanatorium jest położenie dużego nacisku na dalsze rozwijanie tej metody leczenia. W leczeniu dzieci z problemami w obrębie górnych dróg oddechowych, korzystamy oczywiście z dobroci powszechnie znanego ze swego działania mikroklimatu Krasnobrodu, jako czynnika w leczeniu klimatycznym.

W celu zagwarantowania dzieciom oraz pośrednio ich opiekunom i rodzicom jak najlepszego procesu leczenia Sanatorium ściśle współpracuje z Kliniką Pediatrii oraz Kliniką Ortopedii Dziecięcej w Lublinie. Wyraża się to w postaci obecności stałej opieki pediatrycznej, wysokiej klasy specjalistów pediatrii

Decyzje, rea

oraz zapewnienie konsultacji ortopedycznych przez ortopedów z Kliniki Ortopedycznej pod kierunkiem prof. Tomasza Karskiego.

D. Sz.: - Jakie możliwości spędzania wolnego czasu mają kuracjusze?

W. Ch.: - Wolny czas jakim dysponują nasze dzieci po odbyciu planowych zajęć leczniczych oraz szkolnych, staramy się w miarę możliwości jak najbardziej zróżnicować i uatrakcyjnić, ponieważ zadaniem Sanatorium jest nie tylko leczenie, ale również szeroko pojęta działalność wychowawcza.

W zależności od pory roku są to różne formy wypoczynku. W okresie wiosenno-letnim są nimi wycieczki piesze po okolicy, w trakcie których podopieczni są zaznajamiani z najciekawszymi obiektami w okolicy Krasnobrodu. Jest to połączone z przedstawieniem bogatej historii dotyczącej wybranych miejsc. Lecz nie ograniczamy się tylko do wycieczek lokalnych. Dzieci wyjeżdżają również na wycieczki autokarowe np.: do Łańcuta. Innymi formami spędzania wolnego czasu jest np.: obecność dzieci na imprezach artystycznych

z udziałem grup cyrkowych, które zapraszamy do Sanatorium.

W okresie zimowym organizowane są kuligi, ogniska dla dzieci. Jest to ogromna atrakcja, która pozostaje na długo w ich pamięci.

D. Sz.: - Ile osób pracuje w Sanatorium?

W. Ch.: - Ogółem na pełnych etatach zatrudnionych jest 65 osób oraz 8 osób zatrudnionych w niepełnym wymiarze czasu pracy. Do tego należy jeszcze dodać osoby, które pracują w ramach tzw. prac interwencyjnych kierowanych do nas przez Rejonowy Urząd Pracy. W szczególności wyraża się to następująco: personel medyczny to – 30 osób, inni pracownicy – 43 osoby; wychowawcy i nauczyciele zatrudnieni są przez Szkołę Specjalną przy Sanatorium.

izacja, plany...

D. Sz.: - Co zmieniło się w Sanatorium w czasie Pana dyrektorowania?

W.Ch.: - Trudno jest oceniać własne dokonania, ale do najważniejszych zaliczyłbym, przeprowadzenie modernizacji infrastruktury budowlanej w postaci przebudowy wyżej wspomnianych łazienek i sanitariatów dla dzieci, przeprowadzenie remontów w zabytkowej części tzw. starego pawilonu, dotyczyło to wymiany całej stolarki okiennej w kuchni. Było to o tyle trudne, gdyż należało zachować pierwotny jej kształt i wygląd. Modernizacja kuchni w zakresie wyposażenia oraz położenie terakoty, zarówno w jadalni jak i w samej kuchni. Zakup dla potrzeb placówki nowego mikrobusego Mercedes przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych. Unowocześnienie bazy sprzętowej w zakresie aparatury medycznej. Zainstalowanie nowoczesnej cyfrowej centrali telefonicznej, zakup kserokopiarki, telefaksu. Posiadamy też komputer. Zmieniło się również oblicze Sanatorium na zewnątrz, przeprowadziliśmy gruntowne prace porządkowe w parku otaczającym zakład, ponownie zago-

spodarowany został sad i ogród przysanatoryjny, jesteśmy w trakcie robienia ogrodzenia.



Jednak chyba największą i najkosztowniejszą inwestycją przeprowadzoną za mojej kadencji jest całkowita przebudowa i modernizacja kotłowni. Zmieniony został sposób zasilania z węglowego na gazowe. Ta zmiana zaowocuje nie tylko wymiernymi korzyściami dla nas jako Sanatorium, ale również dla całej lokalnej społeczności w postaci zmniejszenia zanieczyszczenia środowiska naturalnego Krasnobrodu i okolic. Mogę powiedzieć, że koszt tej inwestycji zamyka się kwotą około 5 miliardów st. zł.

D. Sz.: - Skąd ma Pan fundusze na te wszystkie modernizacje?

W. Ch.: - Pieniądze na w/w cele oraz inne otrzymujemy jako jednostka budżetowa z kasy Urzędu Wojewódzkiego. Innym źródłem pozyskiwania środków finansowych i rzeczowych są sponsorzy.

D. Sz.: - Jakie są Pana plany na przyszłość?

W.Ch.: - Głównym celem i jak narazie najważniejszym jest dalsza rozbudowa Sanatorium. Poczynione są w tym kierunku już pewne kroki. Rozbudowa obejmowałaby rozbudowę pawilonu dla dzieci, stworzenie warunków pobytu dla matek z dziećmi. Generalnie podniesienie standardu leczenia małych pacjentów oraz dostosowanie ich do obecnych istniejących warunków europejskich. W ramach tej rozbudowy planowana jest również budowa basenu pływackiego, bez którego trudno mówić w dzisiejszych czasach o profesjonalnym i kompleksowym leczeniu dzieci.

D. Sz.: - Życzę, aby Pana plany doczekały się jak najszybszej realizacji. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Dorota Szwał

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

11 listopada 1997r. uroczystie obchodzono w Krasnobrodzie 79 Rocznicę Odzyskania Niepodległości.

Obchody rozpoczęły się w kościele akademią patriotyczną w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Krasnobrodzie. Następnie ks. Prałat Roman Marszałec odprawił uroczystą Mszę św. w intencji ojczyzny, w której uczestniczyli: kombatanci, władze gminy, uczniowie, nauczyciele i licznie zgromadzone społeczeństwo. Homilię wygłosił ks. Stanisław Gorczyński.

Po Mszy św. wszyscy w uporządkowanym szyku wraz z orkiestrą przemaszerowali na cmentarz pod Pomnik Powstańców Styczniowych, gdzie modlono się w intencji poległych powstańców i złożono wiązanki kwiatów.

Dalszy ciąg uroczystości religijno-patriotycznych miał miejsce pod Pomnikiem Żołnierzy Września 1939 roku, gdzie po odegraniu Hymnu Narodowego okolicznościowe przemówienie wygłosił Dyrektor Miejsko-Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół – Wojciech Żukowski. Minutą ciszy uczczono pamięć wszystkich poległych walczących o niepodległość ojczyzny.

Po krótkiej modlitwie delegacje kombatantów, szkół i zakładów pracy złożyły wiązanki kwiatów. Na zakończenie uroczystości patriotycznych orkiestra odegrała marsza.

W ramach obchodów Święta Niepodległości w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Krasnobrodzie odbyły się rozgrywki piłkarskie uczniów szkół podstawowych o puchar Burmistrza.

Po południu Mieszkańcy Krasnobrodu i goście spotkali się w sali kinowej Centrum Upowszechniania Kultury, gdzie od godz. 14,00 odbywały się występy artystyczne. Jako pierwsi wystąpili p. Feliksa Lewandowska

i p. Marian Bogucki recytując wiersz okolicznościowy. Następnie odbyły się prezentacje muzyczne, na instrumentach klawiszowych – grali młodzi artyści: Bogusz Komisarczuk, Grzegorz Kowalczyk, Rafał Kurantowicz. Z piosenkami wystąpiły dziewczynki należące do kółka muzycznego działającego przy CUK.

Po muzyce instrumentalnej i piosenkach był taniec nowoczesny – rap w wykonaniu duetów: Agnieszka Cios – Ewa Cios i Ania Kałuża – Ania Dulka.

W koncercie z okazji Święta Niepodległości wystąpiła gościnnie Kapela Tarnogrodzka.

W przerwie występów Burmistrz Miasta i Gminy Krasnobród Kazimierz Mielnicki i z-ca Burmistrza Ryszard Szkultin wręczyli nagrody z okazji Święta Edukacji Narodowej. Nagrody otrzymali: p. Irena Kozłowska z Kaczórek, Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących Adam Kałuża i Dyrektor Miejsko-Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół Wojciech Żukowski.

Wręczono również nagrody zwycięzcom III Edycji Konkursu Czystości i Estetyki Posesji.

Po uroczystościach wręczenia nagród wystąpił Zespół Śpiewaczy KGW i Kapela z Zaborza oraz Dziecięcy Zespół Wokalno-Muzyczny również z Zaborza.

Koncert z okazji 79 rocznicy Odzyskania Niepodległości zakończył występ Krasnobrodzkiej Kapeli Ludowej.

M. Czapla

CZYTELNIKU!!!

Masz ciekawy pomysł, interesujący temat,

nurtujący Cię problem - NAPISZ.

Postaramy się wydać Twój artykuł na łamach „Gazety Krasnobrodzkiej”

Zapraszamy do dyskusji.

Redakcja

POMÓŻMY JESZCZE RAZ...

Wzorem lat ubiegłych także w 1997r. powstał w Krasnobrodzie sztab organizacyjny akcji „POMÓŻ DZIECIOM PRZETRWAĆ ZIMĘ”. Akcja ta organizowana jest na terenie gminy Krasnobród już po raz trzeci.

Poprzednie akcje dowiodły, że warto pomyśleć o dzieciach z rodzin niepełnych, rozbitych i będących w trudniej sytuacji materialnej.

Akcja „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę” nie polega na zbiórce pieniędzy. Ofiarować można: książki, zabawki, środki czystości, artykuły spożywcze nadające się do długiego przechowywania oraz odzież i obuwie.

Zwracamy się ze szczególną prośbą do tych, którzy chcą ofiarować odzież, aby zwrócili uwagę na to, by rzeczy, które chcą ofiarować, nadawały się do użytku, aby były w dobrym stanie. Można też ofiarować: ziemniaki, warzywa, mąkę, kaszę, cukier itp.

W roku ubiegłym artykuły żywnościowe zostały przekazane do kuchni Szkoły Podstawowej w Krasnobrodzie, gdzie z darów tych przygotowywano gorące posiłki przez okres dwóch miesięcy dla 40 uczniów z rodzin najbiedniejszych.

Pozostałe dary zostały przekazane rodzinom potrzebującym pomocy z terenu naszej gminy.

Podobnie jak w latach ubiegłych osoby zajmujące się zbiórką będą miały identyfikatory i tylko one będą upoważnione do przeprowadzenia akcji.

Tegoroczna akcja „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę” rozpoczęła się 1 grudnia zbiórką darów w szkołach podstawowych na terenie naszej gminy, natomiast główna zbiórka darów odbędzie się 7 grudnia 1997r. Od godz. 13⁰⁰ rozpoczną się zbiórki darów w miejscowościach naszej gminy: Hutkowie, Dominikanówce, Wólce Husińskiej, Majdanie Wielkim, Majdanie Małym, Zielonem, Starej Hucie, Hucisku, Hutkach i Kaczórkach.

W Krasnobrodzie zbiórka darów będzie przebiegała w następujący sposób:

- Od godz 10⁰⁰ rozpocznie się uliczna zbiórka darów na Podklasztorze przy kościele
- W godz. 11⁰⁰-13⁰⁰ uliczna zbiórka darów na Podzamku (obok sklepu)
- Od godz. 10⁰⁰ całodzienna zbiórka darów w Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie.

Zbiórce darów w CUK towarzyszyć będzie blok imprez kulturalnych.

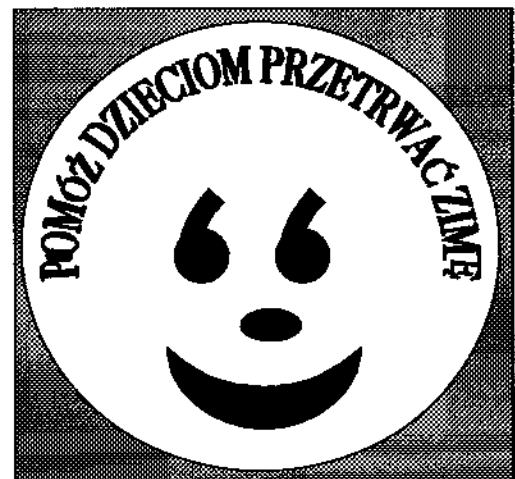
W bloku imprez artystycznych zobaczymy:

- ❖ „Kopciuszek” – bajka wystawiona przez dzieci należące do kółka teatralnego działającego przy CUK;
- ❖ Konkurs Piosenki Przedszkolaka;
- ❖ „O rybaku i złotej rybce” – przedstawienie teatralne;
- ❖ Prezentacje artystyczne szkół podstawowych z terenu gminy Krasnobród;
- ❖ Występ Kapeli Krasnobrodzkiej.

Serdecznie zapraszamy do wzięcia aktywnego udziału w akcji „POMÓŻ DZIECIOM PRZETRWAĆ ZIMĘ '97”.

Liczymy na ofiarne i wrażliwe serca mieszkańców Krasnobrodu i okolic.

*Sztab Organizacyjny
Akcji „Pomóż Dzieciom Przetrwać
Zimę” w Krasnobrodzie*



Co słycać w kulturze?

Na przełomie września i października można było oglądać w kawiarni CUK wystawę pt. „Ginąca architektura Zamojszczyzny”. Wystawa powstała ze zbiorów i przy współpracy Biura Wystaw Artystycznych w Zamościu.



W nocy z 16 na 17 listopada br. nieznani sprawcy powybijali szyby w gablotach informacyjnych przed budynkiem CUK, narażając tym samym skromny budżet „kultury” na dodatkowe koszty związane z oszkleniem gablot.



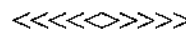
Trwają prace końcowe związane z modernizacją centralnego ogrzewania w budynku Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie. CUK jest kolejną instytucją, której pomieszczenia będą miały ekologiczne, gazowe ogrzewanie.



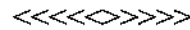
W kawiarni CUK, codziennie oprócz niedziel w godz. 10⁰⁰ - 18⁰⁰, można oglądać wystawę prac Doroty Ostapińskiej pt. „W świecie zwierząt”, a także prace dzieci z kółka plastycznego działającego przy CUK.



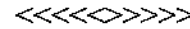
Dnia 29 listopada 1997r. odbył się wieczorek „andrzejkowy” dla dzieci należących do kółek zainteresowań działających przy CUK w Krasnobrodzie: muzycznego, plastycznego i teatralnego. Oprócz zabawy przy muzyce disco był słodki poczęstunek, a także tradycyjne andrzejkowe zabawy i wróżby.



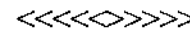
Dwa razy w tygodniu w środy i piątki o godz. 18⁰⁰ w CUK prowadzone są zajęcia aerobiku. Serdecznie zapraszamy.



4 grudnia 1997r. o godz. 17⁰⁰ w kawiarni Centrum Upowszechniania Kultury w Krasnobrodzie odbyło się spotkanie promocyjne „Oriflame”. W czasie spotkania mogliśmy zobaczyć pokaz makiżażu w wykonaniu kosmetyczki z Lublina, a także mogliśmy usłyszeć porady kosmetyczne i zbadać stopień nawilżenia naszej skóry.



5 grudnia 1997r. w sali kinowej CUK odbyło się wystawienie bajek pt. „Kopciuszek” i „O rybaku i złotej rybce” dla dzieci z krasnobrodzkiego przedszkola. W przedstawieniach tych aktorami były dzieci z kółka teatralnego działającego przy CUK.



7 grudnia 1997r. w CUK od godz. 10⁰⁰ rozpocznie się całodzienna zbiórka w ramach akcji „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę”. Zbiórce towarzyszyć będzie blok imprez kulturalnych zorganizowany przy współpracy CUK i szkół podstawowych z terenu gminy Krasnobród.



Kino Centrum Upowszechniania Kultury

Zaprasza :

5.12.97r. o godz. 16⁰⁰ na maraton filmowy – „SZTOS”, reż. O. Lubaszenko i „KILER”, reż. J. Machulski;

13.12.97r. godz. 16⁰⁰ na film „SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO JORKU”, reż. J. Zaorski;

20.12.97r. godz. 15³⁰ na film sensacyjny „PEACEMAKER” ;

29.12.97r. godz. 15⁰⁰ na film „HERKULES” Walta Disney'a



**KAWIARNIA
CENTRUM
UPOWSZECHNIANIA
KULTURY
ZAPRASZA**

SPORT

Zakończyła się runda jesienna sezonu 97/98 w grupie III woj. „B” Tomaszowskiej. O jej krótką ocenę zwróciłem się z kilkoma pytaniami do trenera „IGROSU” mgra Kazimierza Mielniczka.

S.R.: - *Kibice mają zawsze większe apetyty, czy IV miejsce w zweryfikowanej tabeli po rundzie jesiennej zadowala trenera?*

K.M.: - *Zawsze występuje pewien niedosyt. Możemy również odpowiedzialnie stwierdzić, że mogło być gorzej. Na dzień dzisiejszy to miejsce określa realną wartość naszej drużyny.*

S.R.: - *Czy po sezonie buty piłkarskie „odpoczywają na kołkach”?*

K.M.: - *Chociaż nie jesteśmy drużyną zawodową, nie możemy sobie pozwolić na ten luksus. Odpoczywać, robić sobie krótką przerwę mogą tylko najlepsi. Jeżeli mamy być realnym partnerem w grze dla naszych przeciwników, a nie „chłopcem do bicia” to kontakt z piłką, sparingi nie mogą się urywać z dnia na dzień.*

S.R.: - *Rozumiem zatem, że „IGROS” intensywnie trenuje, korzystając zapewne z obiektów sportowych ZSO w Krasnobrodzie?*

K.M.: - *Tak. Zajęcia treningowe odbywają się dwa razy w tygodniu w wymiarze dwóch godzin zegarowych w salach gimnastycznych ZSO. Natomiast mecze sparingowe z umówionymi sparing-partnerami na boisku OSiR. Korzystając z okazji chciałbym podziękować dyrekcji ZSO w imieniu piłkarzy za, jak do tej pory nieodpłatne, korzystanie z w/w obiektów.*

S.R.: - *A jak układa się współpraca z OSiR?*

K.M.: - *Myślę, że coraz bardziej poprawnie i taka powinna być długofalowa tendencja. Pewne różnice zdań występują również, ale wydaje mi się to normalne i wynikające z zadań i funkcji, której się podjąłem.*

S.R.: - *Domyślam się, że jedną z różnic są finanse?*

K.M.: - *Każdemu trenerowi marzy się, aby jego drużyna miała godziwe warunki do uprawiania piłki, a dzisiejsze minimum jest już bardzo wysokie. W naszych realiach nie jest to zajęcie dochodowe. Generalnie jest i tak przyzwoicie. Obsługa finansowa meczów jest na bieżąco. Dla zawodników biorących udział w meczach wyjazdowych wypłacana jest 1/2 diety (od obecnego sezonu). Poczyniłem zakupy uzupełniające sprzęt sportowy (buty piłkarskie, trampkokorki, spodenki, getry, itp.) dla zawodników i jest to na bieżąco uzupełniane w miarę możliwości finansowych OSiR. Zorganizowano również dosyć przyzwoite zakończenie sezonu dla młodych piłkarzy.*

Jest oczywiście za co dziękować, co w imieniu naszych piłkarzy, na ręce naszego jedyne „pracodawcy”, którym jest OSiR składam.

S.R.: - *To smutne, że jedyny?*

M.K.: - *Realia finansowe nie zachęcają prywatnych sponsorów, być może są inne powody, być może chcą mieć „święty spokój”. Są oczywiście jednostki np. Wytwórnia Wód Gazowanych p. K. Kurantowicza, która nigdy nie odmawia piłkarzom pomocy w postaci wody mineralnej. Dziękujemy również tym innym nie wymienionym.*

S.R.: - *Wróćmy do zawodników. Nowe twarze? Transfery?*

K.M.: - *Nastąpiła zmiana pokoleniowa. Kadre stanowią zawodnicy z terenu naszej gminy. Są zawodnicy z Wólki Husińskiej, Majdanu Wielkiego i Małego oraz Krasnobrodu. Przybyli dwaj zawodnicy z drużyn: „KŁOS” Tarnawatka oraz „COSMOS” Józefów. Doświadczeni, pracowici stanowią obecnie pewne punkty drużyny. W przypadku kolegi z Józefowa godne jest podkreślenia jego zaangażowanie poza sportowe prace drużyny i dla niej.*

S.R.: - *Dziękując Ci za rozmowę, która na pewno nie wyczerpie wielu, wielu spraw, na koniec zapytam o rzecz dla kibiców najważniejszą: Czy powalczymy o awans, powrót do kl. Woj. „A”? Czy jest to możliwe?*

K.M.: - *Na pewno powalczymy i tania skóry nie sprzedamy, natomiast czy jest to możliwe? – w sporcie, takim jak piłka nożna, uwzględniając siły własne, układ w tabeli, kolejność rozgrywek, czynniki poza sportowe – oczywiście można stwierdzić, że jest możliwe, ale trzeba odpowiedzialnie dodać, że może się również nie udać. Dlatego w imieniu młodych piłkarzy zapraszamy na stadiony, prosząc o kulturalny doping i na świadków ich meczów o tą możliwość. Dla koneserów tabel i zestawień przypomnę tylko wyniki naszej drużyny po rundzie jesiennej sezonu 97/98 w grupie III woj. „B” oraz końcową zweryfikowaną tabelę po w/w rundzie:*

1. „GKS” Tarnawatka - „IGROS” Krasnobród 8:3
2. „IGROS” Krasnobród - „GRAF” Chodywańce 1:0
3. „SAMBA” Zwiartów - „IGROS” Krasnobród 5:4
4. „IGROS” Krasnobród - „PODGÓRZE” Majdan Górny 5:0
5. MLKS „GRANICA II” Lubycza Królewska - IGROS” Krasnobród 1:0
6. „IGROS” Krasnobród - „ORKAN II” Bełzec 6:1
7. „MEBLARZ” Bondyryz - „IGROS” Krasnobród 1:3

Tabela po Jesieni

1. „GKS” Tarnawatka	16	35:11
2. „GRANICA II” Lubycza Królewska	15	23:11
3. „ORKAN II” Bełzec	13	13:14
4. „IGROS” Krasnobród	12	22:16
5. „MEBLARZ” Bondyryz	12	17:17
6. „GRAF” Chodywańce	9	20:16
7. „SAMBA” Zwiartów	4	13:28
8. „PODGÓRZE” Majdan Górny	1	7:37

*Z Wyrzami Szacunku
Sławomir Radliński*

